

2. Colloquium z Teologii Mediów IDiKS „Być głosem Słowa” – myśl i film ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego

tekst: Dorota Narewska

zdjęcia: kadry z filmu Joanny Adamik i Katarzyny Katarzyńskiej

W grudniu 2017 r. minęły dwa lata od śmierci ks. prof. Andrzeja Marka Baczyńskiego (1957–2015), medjoznawcy, założyciela Katedry Teologii Mediów Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz jednego z twórców redakcji programów katolickich Telewizji Kraków.

Z tej to okazji przy ul. Franciszkańskiej 1, w ulubionej wykładowej sali 111 Księdza Profesora, odbyło się 23 stycznia 2018 r. drugie Colloquium z Teologii Mediów im. ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego pt. *Być głosem Słowa* poświęcone naukowej refleksji nad *Black Mirror* (Czarne lustro) Charliego Brookera.

Organizatorem Colloquium był Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie – reprezentowany przez: dyrektora ks. prof. Michała Drożdża, jego zastępców dr Katarzynę Drąg i dr Klaudię Cymanow-Sosin, TVP 3 – reprezentowaną przez Marka Szczepanka, sekretarza Programu TVP 3 Kraków, przy współpracy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich – reprezentowanego przez dr. hab. Krzysztofa Gurbę, członka Naczelnego Sądu Dziennikarskiego SDP, i Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy w Krakowie

–reprezentowanego przez prezes Ewę Skwarczyńską. Patronat medialny objęli: Telewizja JP2, Radio Bonus, „Vita Academica”, Akademickie Centrum Medialne, portal: franciszkańska3.pl

Przybyła na Colloquium i wieczór filmowy rodzina śp. Księdza Profesora z nutą nostalgii mogła przypomnieć sobie jego pełną nadziei obecność w jej życiu, a koledzy i koleżki z uniwersytetu i krakowskiej telewizji – wieloletnią obecność w świecie nauki i mediów za przyczyną dwóch filmowych obrazów współautorstwa ks. Andrzeja Baczyńskiego.

Dzięki bowiem życzliwości TVP 3 Kraków, uczestnicy tego Colloquium mogli obejrzeć biograficzny film o kard. Stefanie Adamie Sapieżu – *Księżę* (2001), do którego wprowadził widzów red. Tadeusz Szyma, współautor filmu zrealizowanego z udziałem św. Jana Pawła II, oraz drugi dokument TVP 3 Kraków z 2012 r. z cyklu „Wiara i życie” autorstwa Joanny Adamik i Katarzyny Katarzyńskiej, którego kulisy powstania objaśnił z kolei Marek Szczepanek. Kamera zarejestrowała niepublikowany dotąd wykład ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego pt. *Kult Matki Bożej Ludźmierskiej w kulturze*



medialnej, w ramach sesji, jaka miała miejsce w powiecie nowotarskim, ukazując pełne entuzjazmu czy prelegenta cytującego myśl Jana Pawła II, że media mogą zanieść „pełne nadziei słowa zbawienia milionom ludzi”.

Prowadzący Colloquium dr Michał Legan OSPPE opisał założyciela Katedry Teologii Mediów, po którym przejął kierownictwo, jako człowieka, który „umiał szukać Pana Boga na ekranie, umiał szukać człowieka na ekranie, miał niezwykle osobistą wrażliwość na ludzi i niezwykle osobistą wrażliwość na Kościół”.

Ks. prof. Michał Drożdż, wspominając sylwetkę swojego Przyjaciela, powiedział, że „Pan Bóg obdarował go talentem pięknego, dobrego i mocnego słowa. Było to narzędzie służące przekazowi pięknych wartości, czy to poprzez obraz filmowy, czy służbę kapłańską, która pozwoliła mu głosić Słowo, które stało się Ciałem”.

Z kolei prodziekan Wydziału Nauk Społecznych, dr hab. Krzysztof Gurba, zapamiętał ostatnie spotkanie z umiarkującym Księdzem Baczyńskim, który tak bardzo chciał doświadczyć starości (sic!), ale nie było mu to dane, gdyż zmarł w kwiecie męskiego wieku. Jego życie wypełniło się na wzór Jana Pawła II, który w swoim testamencie zapisał, iż pragnie, by nie tylko życie, ale również jego śmierć była pożyteczna dla ludzi.

Katedra Teologii Mediów z inicjatywy o. dr. M. Legana powołała po śmierci Założyciela nową instytucję, jaką jest Colloquium z Teologii Mediów in memoriam Księdzu Profesorowi Baczyńskiemu. Pierwsze poświęcone było analizie orędzi Benedykta XVI na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu. Trzecie Colloquium będzie refleksją nad medialnym przesłaniem papieża Franciszka wygłoszoną podczas V Ogólnej Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów w *Aparecida* pt. *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*.

Przyjrzyjmy się zatem drugiemu Colloquium, w którym udział naukowców z Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej polegał na interpretacji angielskiej produkcji telewizyjnej science fiction stworzonej przez Brookera, czyli analizie historii społeczno-obyczajowych osadzonych w różnej perspektywie czasowej. Każdy odcinek serialu to odbicie cywilizacji oraz zapowiedź konsekwencji, które mogą doprowadzić do jej upadku, jeśli nic się nie zmieni. W serialu został poruszony między innymi problem przekraczania barier obyczajowych w imię sztuki, zgubnego wpływu nowych technologii na życie osobiste, czy podporządkowania życia regułom telewizji i portali społecznościowych, gdzie nic już nie jest prawdziwe. Wszystkie odcinki dostępne są bezpłatnie w serwisie CDA.

Wynikami badań podzielono się właśnie 23 stycznia 2018 r. podczas promocji publikacji. Spośród dwunastu odcinków *Black Mirror* zaproponowanych do analizy przez kierownika Katedry i zarazem redaktora serii Colloquium z Teologii Mediów im. ks. prof. Andrzeja Baczyńskiego, zostało zaprezentowanych kilka: pierwszy odcinek pierwszej serii serialu *Black Mirror* pt. *The National Anthem*

(*Hymn państwowy*) omówiła dr Dorota Narewska; drugi odcinek pierwszej serii pt. *Fifteen Million Merits* (*Piętnaście milionów*) przedstawił o. dr Michał Legan; pierwszy odcinek drugiej serii serialu pt. *Be Right Back* (*Zaraz wracam*) zaanonsował dr hab. Krzysztof Gurba; trzeci odcinek drugiej serii pt. *The Waldo Moment* (*Waldo*) zanalizował mgr Dawid Kaczmarczyk; piąty odcinek trzeciej serii pt. *Man Against Fire* (*Ludzie przeciwko ogniovi*) omówiła mgr Barbara Pajchert; czwarty odcinek trzeciej serii serialu pt. *San Junipero* (fikcyjne miasteczko San Junipero) został opracowany przez dwie autorki dr Katarzynę Drąg i mgr Kamilę Rączy; odcinek specjalny serialu *Black Mirror* pt. *White Christmas* (*Białe święta*) omówił ks. dr Dariusz Raś.

Konkluzja? Lęk angielskiego scenarzysty przed „czarnymi lustrami”, tzn. ciemnymi ekranami telewizorów, komórek, tabletów i innych medialnych gadżetów, którym – jak sam przyznaje – ulega w sposób narkotyczny, jest wynikiem jego niewiary, takiego spojrzenia na rzeczywistość, jakby Boga nie było. To brak na szczęście usuwalny. Dręczący Brookera stan psychiczny byłby dobrze zrozumiany przez np. Grzegorza XVI (pp. 1831–1846), który widział w wynalazkach technicznych dzieło szatana. Następcy tego papieża odkryli jednak zamysł Boży w przekazie wiary poprzez media i docenili nowoczesne wynalazki techniczne, które angażują ducha ludzkiego. To recepta na uzdrowienie mrocznych myśli angielskiego reżysera.

W artykule wprowadzającym do publikacji absolwentka UPJPII w Krakowie Ewelina Słomka pisze, że Brooker szczyli się wręcz brakiem wiary: „najlepszą rzeczą w byciu kwakrem był brak Boga w jego życiu”. Nie licząc się z Nim, autor mrocznych scenariuszy z mediami w tle nie dostrzega zatem, jak cudowne są techniczne wynalazki, o czym świadczą chociażby tytuły kościelnych dokumentów, przed i soborowych, tj. *Miranda prorsus* czy *Inter mirifica*.

Prymat techniki nad etyką obecny jest niestety we wszystkich odcinkach Czarnej lustra. Brooker dzieli się zatem z widzami swoją obsesją, składa samokrytykę jako uzależniony konsument medialnych produktów, których używa – sam to przyznaje – jak narkotyku. Jest bowiem aktywnym użytkownikiem Twittera, kilka razy dziennie komentuje bieżące informacje ze świata, obejrzone filmy lub programy telewizyjne, nowe wynalazki, odkrycia i technologiczne badania. Ma ponadmilionowych obserwatorów, z którymi żegna się słowami: „Go away” (odejź!), jakby chciał powiedzieć nie tyle: „Odejź od ekranu”, co „Idź do diabła!”, a może żegna się z „czarnym lustrem” słowami: „Idź precz, szatanie”? Lęka się, że dostanie obłądu od rozmów z robotem (aplikacja Siri).

Trudno się nie zgodzić z jego diagnozą, że współczesne pokolenie oddaje hołd „czarnym lustram”, czyli nowym bóstwom – prostokątom: telefonom, tabletom..., ulegając owczemu pędowi konsumowania coraz to nowych produktów.

Czy jednak to wynalazki są winne, że osiągnięcia ludzkiej cywilizacji stają się źródłem cierpienia? To właśnie Brooker usiłuje udowodnić w każdym serialowym odcinku z udziałem zmieniających się odtwórców wymyślonych



ról. Obwinia technikę, usprawiedliwiając korzystającego z niej człowieka, gdy tymczasem jest dokładnie odwrotnie: technika jest neutralna, a nawet dobra, gdyż wszystko, co z Bożego natchnienia uczynione – jest dobre. To użytkownik mediów odpowiada za sposób korzystania z technicznych wynalazków. Jeśli czyni to niewłaściwie, grzech leży u jego wrót i czyha w cyberspace (por. Rdz 4, 1–16), generując cierpienie. Serial zatem dotyka normy moralnej, z którą Brooker sobie nie radzi, i wydaje się, że sugeruje przesuwanie granicy w kierunku profanum.

Aby nie lękać się wynalazków technicznych i nowych technologii, musiałyby uwierzyć, że media są znakiem czasu i darem Bożej opatrności oraz że są celowe, służą bowiem – jak wynika z Magisterium Kościoła – do budowania świata bardziej ludzkiego, zjednoczenia ludzi między sobą, ale i z Bogiem. A nauczanie św. Jana Pawła II, Wielkiego Patrona Uniwersytetu Papieskiego, zawarte chociażby w ostatnim liście z 2005 r. pt. *Szybki rozwój*, wychodzi naprzeciw lękom Brookera, uzdrawiając wezwaniem: „Nie lękajcie się nowych technologii!”

Co zatem poradziłby współzałożyciel Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, śp. Ksiądz Profesor młodszemu o czternaście lat angielskiemu reżyserowi i scenarzyście, twórcy serialu propagującym w swojej filmowej antologii dystopię, czyli czarną wizję przyszłości wywiezionej z wirtualnej rzeczywistości? Można bez cienia wątpliwości powiedzieć, że za Janem Pawłem II zaapelowałby – „Więcej nadziei! Nie lękaj się nowych technologii!”

Pewność takiej odpowiedzi wynika chociażby z tytułu książki pt. *Nie lękajcie się. Jan Paweł II i media*, wydanej w 2011 r., której ks. prof. Baczyński był współautorem wraz z dyrektorem Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji



Społecznej, ks. prof. Michałem Drożdżem, drugim jego założycielem. ■





Periodyki UPJPII i baza Scopus oraz DOAJ

tekst: Bogusława Lizoń-Kopka

zdjęcia: Tomasz Kniaź

W dniu 1 grudnia 2017 r. w auli budynku UPJPII przy ul. Bernardyńskiej 3 odbyło się spotkanie informacyjne pt. *Scopus dla redakcji: wymagania i porady oraz DOAJ – praktyczne uwagi dotyczące formularza aplikacyjnego*. W spotkaniu wzięli udział członkowie Komisji wydawniczej oraz osoby z redakcji periodyków wydawanych w ramach Wydawnictwa Naukowego UPJPII, pracownicy Wydawnictwa oraz Biblioteki Głównej UPJPII.

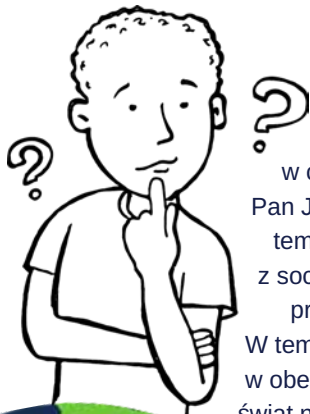
W pierwszej części wystąpiła dr inż. Katarzyna Gaca Customer Consultant for Central-Eastern Europe, przedstawiciel wydawnictwa Elsevier. Prelegentka objasniła kluczowe zagadnienia dotyczące wymogów koniecznych w procesie aplikowania tytułu czasopisma do bazy Scopus. Uczestnicy mogli zapoznać się z samą bazą, poznali proces oceny czasopisma, dowiedzieli się, co należy robić, aby raz przyjęte czasopismo utrzymało się już w bazie. Należy przypomnieć, iż baza Scopus jest największą bazą abstraktów oraz cytacji recenzowanej literatury, takiej jak czasopisma naukowe, książki, patenty oraz materiały pokonferencyjne. Źródła, które są indeksowane w bazie Scopus, są poddawane wnikliwej analizie pod kątem jakości. Niezależna rada ekspertów, Content Selection & Advisory Board (CSAB), czuwa nad ich przestrzeganiem, dzięki czemu w bazie Scopus

znajdują się wyłącznie rzetelne informacje. W związku z tym podjęcie współpracy ze Scopus wydaje się być kluczowym działaniem redaktorów.

W kolejnej części spotkania mgr Bogusława Lizoń-Kopka z Biblioteki Głównej UPJPII wskazała na problemy w formularzu aplikacyjnym do DOAJ – zostały wyszczególnione pytania, które w procesie ewentualnego zgłaszania periodyku mogłyby przysporzyć trudności w interpretacji. DOAJ ma w sobie potencjał umożliwiający badanie kondycji współczesnej nauki w poszczególnych państwach i dyscyplinach, ponieważ w założeniu może objąć wszystkie otwarte czasopisma naukowe na świecie. Czym jest DOAJ? Jest to baza danych stworzona przez Lund University zawierająca spis międzynarodowych, recenzowanych czasopism naukowych, do których dostęp jest darmowy. Otwartość oraz umiędzynarodowienie to atrybuty, które pomogą wypromować czasopismo, a tym samym autora, podnosząc jego widoczność i z dużym prawdopodobieństwem cytawalność jego publikacji.

Sądząc po reakcji uczestników, spotkanie można zaliczyć do udanych i pozostaje wyrazić nadzieję, iż przekazane treści zachęciły redakcje periodyków UPJPII do podjęcia współpracy ze Scopus i DOAJ. ■

opracowanie: Bogusława Lizoń-Kopka



Dlaczego mnie nie widać? Czyli gdzie publikuje Pan Jan.

Pan Jan napisał wartościową pracę naukową. Praca została wydana w czasopiśmie o zasięgu lokalnym. Krąży w świecie naukowym, żyje własnym życiem. Pan Jan jest pewien, że umysły wielu zainteresowanych, zdolnych młodych i starszych chłoną temat niczym przysłowiowa gąbka. W pewnym momencie przyszło Panu Janowi zmierzyć z socjometrią i niestety jakież było jego rozczarowanie, kiedy z żalem zauważył, iż jego ciężka praca nie została doceniona bo dotarła zaledwie do kilku osób? W czym tkwi problem? W tematyce? Pan Jan zaczął zastanawiać się, szukać i już wiedział gdzie zrobił błąd. Odkrył, iż w obecnym świecie rządzi Internet a inicjatywa Open Access czyli otwarty dostęp, zdominowała świat naukowców. Co zatem powinien zrobić Pan Jan? Otóż to - zacząć publikować swoje prace na łamach periodyków o zasięgu międzynarodowym: CEEOL, CEJSH, DOAJ, SCOPUS, Web of Science, ERIH PLUS. To alfabet humanisty.

CEEOL (Central and East European Online Library) - jest jedyną w swoim rodzaju biblioteką czasopism elektronicznych. Jest to baza obejmująca 1780 tytułów z nauk społecznych, humanistycznych oraz dokumentów elektronicznych dot. zagadnień związanych z Europą Środkową, Wschodnią i Południowo-Wschodnią. Wszystkie artykuły są dostępne w wersji pełnotekstowej w formacie PDF. Pan Jan publikuje w czasopiśmie, które są indeksowane w tej bazie.

CEJSH (The Central European Journal of Social Sciences and Humanities) - jest elektroniczną, ogólnie dostępną (open access) bazą danych publikującą angielskie streszczenia artykułów, rozpraw oraz pozycji przeglądowych, które ukazują się, głównie w językach narodowych, w czasopiśmie poświęconych naukom społecznym i humanistycznym, wydawanych w Europie Środkowej.

Obecnie baza zawiera streszczenia z ponad 320 czasopism. Najważniejszym celem CEJSH jest upowszechnianie publikacji naukowych, które ze względu na barierę językową są niedostatecznie znane w środowisku naukowym. Niemalże wszystkie periodyki, w których publikuje Pan Jan są widoczne w CEJSu.

DOAJ (Directory of Open Access Journal) - baza oferuje dostęp do zagranicznych czasopism pełnotekstowych naukowych i popularnonaukowych z różnych dziedzin. Zakres tematyczny obejmuje większość dyscyplin akademickich - biologia, chemia, fizyka, matematyka, technika, nauki o Ziemi, językoznawstwo, literaturoznawstwo, sztuka, historia, socjologia, nauki polityczne, psychologia, filozofia, religia, edukacja, zarządzanie i in. Lista czasopism z każdym dniem zmienia się o nowe tytuły. Redakcja czasopism, w których publikuje Pan Jan, dołożyła starań aby ich tytuły stały się częścią kolekcji czasopism w DOAJ.

SCOPUS - baza abstraktowa i cytowań indeksująca ponad 22 000 tytułów czasopism naukowych ponad 5000 międzynarodowych wydawców, a także materiały konferencyjne i serie wydawnicze. Obecnie w bazie znajduje się 47 mln rekordów, w tym 26 mln rekordów od 1996 roku, 21 mln rekordów sprzed 1996 roku, przy czym najstarsze rekordy pochodzą z 1823 roku. Scopus zawiera także 435 mln źródeł internetowych oraz informacje o 23 mln patentów. Zakres tematyczny bazy: nauki przyrodnicze, nauki medyczne, fizyka i dziedziny pokrewne, nauki społeczne i humanistyczne. Publikacje Pana Jana w Scopus są widoczne dla wszystkich zainteresowanych; Pan Jan jest często cytowany i co za tym idzie – stał się autorytetem w swojej dziedzinie na arenie międzynarodowej.

WoS (Web of Science) - Baza danych tworzona przez Thomson Reuters. Indeksuje kilkanaście tys. czasopism, monografie oraz materiały konferencyjne. Baza oprócz standardowych informacji bibliograficznych zawiera także bibliografie załącznikowe, które składają się na ponad miliard cytowań. Służy do wyszukiwania informacji na temat cytowań, generowania różnego rodzaju wskaźników bibliometrycznych oraz do wyszukiwania literatury na dany temat.

ERIH PLUS jest to indeks czasopism naukowych z 15 dyscyplin humanistycznych: antropologii, archeologii, historii sztuki i architektury, filologii klasycznej, gender studies, historii, historii i filozofii nauki, lingwistyki, literatury, muzykologii i muzyki, studiów orientalistycznych i afrykanistycznych, edukacji, filozofii, psychologii, religioznawstwa i teologii.

Naukowcu! Bądź jak Pan Jan - PUBLIKUJ W BAZACH – NIECH CIĘ ZOBACZĄ!

Konfederacja targowicka (1792–1793) w świetle stereotypów społecznych i dyskusji naukowych – wykład gościnny dr. Vadzima Anipiarkou z Narodowej Akademii Nauk Białorusi w Mińsku na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJPII

tekst: Paweł Krokosz
zdjęcia: Paweł Krokosz

Dlaczego pod koniec XVIII w. doszło do upadku I Rzeczypospolitej? Czy zadecydowały o tym czynniki wewnętrzne czy zewnętrzne? Kto okazał się zdrajcą, a kto, nie oszczędzając własnego życia, walczył o zachowanie bytu ojczyzny? Czy możliwe było wzmocnienie państwa, aby oparło się imperialnym zakusom sąsiadów? Na te i na wiele innych pytań związanych z przyczynami, które doprowadziły do rozbiorów Polski, wielokrotnie próbowano odpowiedzieć w minionych dziesięcioleciach. Rozważania nad tą kwestią nie ograniczały się jedynie do środowisk akademickich, ale obecne były niemal we wszystkich kręgach społecznych. Nad utratą własnej niepodległości zastanawiali się przede wszystkim Polacy, a także cudzoziemcy zafascynowani dziejami I Rzeczypospolitej. Ta bardzo złożona problematyka wywoływała ożywione dyskusje naukowe i wpływała na kształtowanie się stereotypów społecznych. Nie sposób było rozpatrywać całości zagadnienia bez odniesienia się do sprawy konfederacji targowickiej. Spisek zawiązany przez polskich magnatów pod patronatem carowej Katarzyny II 27 kwietnia 1792 r. w Sankt Petersburgu, a ogłoszony pod fałszywą datą i miejscem – 14 maja w Targowicy – stał się tematem kolejnego wykładu gościnnego zorganizowanego na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJPII.

14 czerwca 2017 r. studenci, doktoranci oraz wykładowcy wysłuchali wykładu wygłoszonego przez dra Vadzima Anipiarkou z Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Białorusi w Mińsku pt. *Konfederacja targowicka (1792–1793) w świetle stereotypów społecznych i dyskusji naukowych*. Goszczący na kwerendzie naukowej w Polsce dr Vadzim Anipiarkou (stypendysta Muzeum Historii Polski) swoje spotkanie ze społecznością akademicką naszej uczelni rozpoczął nietypowo, albowiem zwrócił się do wybranych przez siebie osób znajdujących się na sali z bezpośrednimi pytaniami: czym była konfederacja targowicka? Dlaczego do niej doszło? Dlaczego konfederację targowicką traktuje się jako zdradę? Pytania prelegenta stanowiły wstęp do zasadniczej treści wykładu, podczas którego białoruski historyk krótko scharakteryzował historiografię konfederacji targowickiej oraz skupił się na problemie oceny zdrady, jakiej dopuścili się targowiczanie. Dr Vadzim Anipiarkou zauważył, iż bliższe spojrzenie na konfederację pozwoli dostrzec konkretne osoby, które do niej przystąpiły, lecz w swoich motywach nie zawsze kierowały się zdradą państwa – wśród nich było

wielu przyszłych uczestników powstania kościuszkowskiego z 1794 r. Ważnym czynnikiem decydującym o podpisaniu aktu konfederacji przez przedstawicieli szlachty była postawa samego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – jak zauważył dr Vadzim Anipiarkou działali oni najczęściej według uproszczonego schematu: „jeśli król to zrobił, to wszyscy musimy to zrobić”. Poruszona przez zaproszonego gościa tematyka sprawiła, że tuż po zakończeniu wykładu wśród zgromadzonych nastąpiła ożywiona „dyskusja historyczna”, do której włączył się biorący udział w spotkaniu dziekan Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego ks. prof. dr hab. Jacek Urban. ■



Biblia i filozofia

tekst: ks. dr Miłosz Hołda

zdjęcia: Justyna Kastelik

6 grudnia 2017 r., pod hasłem „Biblia i Filozofia”, odbyło się pierwsze w bieżącym roku akademickim Seminarium Wydziału Filozoficznego. Gośćmi spotkania, a zarazem uczestnikami dyskusji poświęconej tytułowemu zagadnieniu, byli: abp prof. dr hab. Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, Wielki Kanclerz UPJPII, prof. dr hab. Tadeusz Gadacz z Wydziału Humanistycznego AGH w Krakowie, ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk z Instytutu Nauk Biblijnych KUL, członek Papieskiej Komisji Biblijnej, oraz prof. dr hab. Jan Andrzej Kłoczowski OP z Wydziału Filozoficznego UPJPII. Dyskusję prowadził ks. dr Miłosz Hołda.

W czasie dyskusji zastanawiano się, które z idei, metafor, obrazów biblijnych wywarły największy wpływ na filozofię i w którym jej obszarze wpływ ten jest najwyraźniej widoczny oraz które z nich czekają jeszcze na odkrycie i mogą się okazać dla filozofii cenne. Pytano o to, jak bronić prawa filozofii do sięgania po idee, metafory i obrazy biblijne oraz w jaki sposób używać ich w filozoficznym dyskursie, by nie narazić się na zarzut nieuprawnionego przekraczania granic metodologicznych. Rozważano także zagadnienie „poziomów racjonalności”, wskazując na specyficzne ujęcie tego problemu wyłaniające się z biblijnego Objawienia.

Uczestnicy dyskusji byli zgodni co do tego, że człowiek poszukujący prawdy i sensu życia na drodze filozofowania ma pełne prawo sięgać do tekstów biblijnych, które „dają do myślenia”. Biblia nie tylko wywarła ogromny wpływ na kształtowanie się myśli filozoficznej, lecz nadal ma wiele do powiedzenia tym, którzy nie chcą godzić się na arbitralne ograniczanie zakresu dopuszczalnych źródeł myślowych inspiracji. Dowodem na to, że relacje między Biblią i filozofią stanowią aktualne i ważne zagadnienie były dopowiedzenia i pytania formułowane przez licznie zgromadzonych pracowników i studentów Wydziału Filozoficznego UPJPII oraz innych wydziałów naszego uniwersytetu.

Podsumowując dyskusję ks. dr hab. Jarosław Jagiełło, prof. UPJPII, dziekan Wydziału Filozoficznego, wyraził wdzięczność wobec gości i uczestników spotkania oraz radość z tego, że tak znakomite grono uczonych zgodziło się przyjąć zaproszenie do dyskusji. Zapowiedział także, iż ze względu na znaczenie tego zagadnienia, relacjom pomiędzy Biblią i filozofią poświęcony będzie cykl spotkań w ramach Seminarium Wydziału Filozoficznego. ■





Seminarium Fundacji Konrada Adenauera dla studentów UPJPII

Projekt Europa: Zaangażowanie młodych w europejskie społeczeństwo obywatelskie

tekst: Barbara Żmuda-Frydrychowska

Uniwersytet to nie tylko siedzenie w sali wykładowej, to także okazja do rozwijania swoich umiejętności i zainteresowań poza obowiązkowymi wykładami. Cenną wiedzę zdobywamy nie tylko podczas zajęć, ale również poprzez zaangażowanie się w dodatkową działalność na rzecz uniwersytetu; takie aktywności stanowią wspaniałą okazję do poznawania nowych ludzi i zdobywania wartościowych umiejętności praktycznych. Jednym z takich rozwijających wydarzeń było seminarium, zorganizowane przez Fundację Konrada Adenauera, dla studentów i doktorantów naszego uniwersytetu.

W wydarzeniu mogły wziąć udział osoby zaangażowane w koordynowanie projektów Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie we współpracy z Fundacją oraz studenci, którzy chcieliby rozpocząć taką działalność. Podczas trzydniowego seminarium, trwającego od 9 do 11 czerwca, uczestnicy mogli poznać sposób działania Fundacji oraz wziąć udział w warsztatach, wykładach oraz dyskusjach dotyczących możliwości realizowania projektów młodych naukowców w Unii Europejskiej.

Pierwszego dnia studenci uczestniczyli w dyskusji zatytułowanej: *Dlaczego warto się angażować dla dobra publicznego*. W rozmowie głos zabrali Adam Kądziera z Forum Młodych Nowoczesnej, Tomasz Klemt z Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, Ewelina Piech z Forum Młodych Dyplomatów oraz Adrian Zmarzły, doradca prawny w Poradni Obywatelskiej Klubu Jagiellońskiego. Moderatorem dyskusji była Agnieszka Prokocka, przedstawicielka Konrad-Adenauer-Stiftung.

Następnego dnia grupa z UPJPII udała się na wykład Radosława Sikorskiego zatytułowany *Is closer integration the only way to save the European Union?* Wykład został zorganizowany przez Europejską Akademię Dyplomacji w ramach Akademii Młodych Dyplomatów (projekt Fundacji Konrada Adenauera). Po południu, w siedzibie fundacji, odbyły się warsztaty *Od pomysłu do sukcesu – Skuteczna realizacja projektów*, którym przewodniczyli Marcin Kaczmarczyk

oraz Hanna Dmochowska. Na koniec dnia seminarzyści wraz z pracownikami fundacji wzięli udział w integracyjnej kolacji z gościem specjalnym, dziennikarzem i publicystą Markiem Zającem, który opowiedział o chrześcijaństwie w praktyce społecznej i życiu zawodowym.

W niedzielę uczestnicy warsztatów zostali zaangażowani w dyskusję z politologiem i ekspertem ds. instytucji unijnych dr Filipem Skawińskim na temat możliwości aplikowania przez młodych o staże w strukturach Unii Europejskiej. Można było poznać nie tylko same możliwości pracy dla Unii Europejskiej, ale również dowiedzieć się, w jaki sposób o nie aplikować, jak przygotować wnioski oraz własne CV na potrzeby takich przedsięwzięć.

Ostatnim punktem w programie seminarium było spotkanie dotyczące organizowanej w październiku kolejnej edycji konferencji *Rola Kościoła Katolickiego w procesie integracji europejskiej*. Podczas spotkania, przeprowadzono warsztaty, w czasie których uczestnicy poznali, krok po kroku, schemat organizowania tego typu wydarzeń, mieli również okazję sprawdzenia swoich umiejętności organizacyjnych podczas ćwiczeń w grupach. Spotkanie studenckiego zespołu organizacyjnego okazało się bardzo owocne, omówiono oczekiwania dotyczące nadchodzącego wydarzenia, a studenci mieli okazję do zaproponowania prelegentów, których chcieliby posłuchać podczas konferencji. Spotkanie dodało energii młodemu zespołowi organizacyjnemu i pozwoliło na rozplanowanie prac na kolejne miesiące.

Studenci, którzy wzięli udział w seminarium, mieli okazję nauczyć się wielu ciekawych rzeczy związanych z pracą w strukturach Unii Europejskiej, wziąć udział w interesujących dyskusjach oraz nabyć wiele praktycznych umiejętności dotyczących organizacji konferencji oraz realizacji projektów społecznych. Wrażenia wszystkich uczestników były bardzo pozytywne. Prócz zdobycia wielu nowych doświadczeń wyjazd ten okazał się świetną okazją do integracji studentów i doktorantów UPJPII, dał też możliwość zwiedzenia Warszawy. ■



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Studia w



Krakowa

rekrutacja.upjp2.edu.pl



Goście z Portugalii z wizytą na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie

tekst: Katarzyna Drąg
zdjęcia: CNBiWM

W pierwszym tygodniu grudnia 2017 r. Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej gościł trzy wykładowczynie z Escola Superior de Comunicação Social Instituto Politécnico w Lizbonie. Prof. Maria João Centeno, prof. Maria Inácia Rezola oraz prof. Fernanda Bonacho przybyły na Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie w ramach programu *Erasmus+*.

Pobyć gości z Lizbony okazał się czasem bardzo owocnym na płaszczyźnie naukowej i dydaktycznej. Wszystkie panie odbyły wykłady i ćwiczenia ze studentami dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Zajęcia te cieszyły się zainteresowaniem studentów i przyniosły satysfakcję gościom. Podczas spotkań roboczych z dyrekcją Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej oraz pracownikami Centrum Naukowo-Badawczego i Współpracy Międzynarodowej była okazja do porównywania systemów szkolnictwa wyższego w Portugalii i Polsce, do dzielenia się doświadczeniami badawczymi i organizacyjnymi oraz do planowania dalszej współpracy. A wspólny udział w między-

narodowej konferencji *Men for the Media or the Media for Man?* dał szansę na naukowe dyskusje i wymianę myśli. Nie zabrakło też czasu na zwiedzanie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II oraz na spacer po Krakowie.

Wizyta gości z Lizbony zbiegła się w czasie z rocznym spotkaniem świątecznym, które organizowane jest przez Centrum Naukowo-Badawcze i Współpracy Międzynarodowej dla studentów zagranicznych studiujących na UPJPII w ramach programu *Erasmus+*. Spotkanie zjednoczyło zagranicznych studentów i pracowników korzystających z *Erasmus+*, a dla portugalskiej delegacji była to doskonała i miła okazja do zapoznania się z polskimi zwyczajami świątecznymi oraz do rozmów z żakami z różnych stron Europy.

Liczymy na dalszą twórczą współpracę pomiędzy Escola Superior de Comunicação Social Instituto Politécnico w Lizbonie oraz Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

Goście z Lizbony podzielili się swoimi wspomnieniami z pobytu w Krakowie:

"My Erasmus+ experience in the Faculty of Sciences, Institute of Journalism and Social Communication has been an outstanding experience not only due to the opportunity to contact with the rich and diverse Polish culture but also due to the warm welcome we have received from all the universi-

"My experience in the Pontifical University of John Paul II in Krakow has been very rewarding. The interaction with those students I gave lectures to in the Institute of Journalism and

"The experience in Krakow in the Faculty of Sciences, Institute of Journalism and Social Communication, with Erasmus+ has been incredible. I have been part of a visiting group of three professors from the Portuguese Escola Superior de Comunicação Social (ECS/IPL), in Lisbon, and all the Pontifical University of John Paul II staff was fantastic in welcoming and planning our stay. During the exchange program, the academic staff was extremely supportive, kind and hospitable and the lectures I gave during my stay were an exciting and ple-

ty staff and the students who attended my classes. I have to admit that there is no doubt that Kapuściński was right when he said that a journey, after all, neither begins in the instant we set out, nor ends when we have reached our door step once again. It starts much earlier and is really never over, becau-

Social Communication, the collaboration with colleague professors at the conference 'Man for the media or the media for man' and the professional planning of the university staff, namely

asant experience due to the enthusiasm of students, who were willing and communicative. In the meantime, we had the opportunity to participate in the conference 'Man for the media or the media for man', which triggered an interesting exchange of ideas with other Faculty professors and that has been truly challenging. It was a wonderful experience and I got really impressed with the working efficiency of the Erasmus+ office personnel, for example, who had also organized a Polish Christmas Party for Erasmus+ students to which we were kindly invi-

se the film of memory continues running on inside of us long after we have come to a physical standstill. Indeed, there exists something like a contagion of travel, and the disease is essentially incurable". Maria João Centeno

the Erasmus+ office personnel, helped shaping a very fulfilling week in what exchanging of ideas and knowledge are concerned". Maria Inácia Rezola

ted and where we had a delightful time. I enjoyed the city experience very much as well and I was amazed with the city life and cultural activity of Polish people, despite the cold weather. All things considered, the only thing I can say is that, twenty-six years after I myself was an Erasmus+ student in England, the Erasmus exchange program undoubtedly enhances our knowledge but more importantly is an unforgettable experience since it changes us forever, for the better, I may say". Fernanda Bonacho ■



Studenci z Rotterdamu na UPJPII

tekst i zdjęcia: Tomasz Kniaź

17 stycznia 2018 r. naszą uczelnię odwiedziła grupa 24 studentów i 2 pracowników roterdańskiego Uniwersytetu Nauk Stosowanych (Rotterdam University of Applied Sciences). Przyszli adepci sztuki dziennikarskiej wraz ze swoimi mentorami z Wydziału Komunikacji, Mediów i Technologii Informatycznych zostali oficjalnie przywitani przez władze UPJPII w osobie prorektora ds. potencjału naukowego i współpracy międzynarodowej – ks. prof. dr. hab. Józefa Stali, który przedstawił gościom Uczelnię i zachęcił do przyjazdu na studia na UPJPII. Pracownicy CNBiWM (Urszula Kubiczek, Tomasz Kniaź), zajmujący się wsparciem studentów w ramach programu Erasmus+, zaprezentowali gościom z Holandii kalendarium roku akademickiego

ze wskazaniem na liczne atrakcje, znajdujące się w bogatym programie kulturalno-edukacyjnym. Przedstawiciele Wydziału Nauk Społecznych – dr Maria Łuszczynska i dr Katarzyna Drąg – przedstawiły ofertę dydaktyczną, strukturę oraz ogólny profil swojej jednostki. O zainteresowaniu przyjazdem na naszą uczelnię gości z Rotterdamu świadczył fakt, że zadali dużo pytań na temat m.in. specyfiki studiowania na UPJPII oraz oferowanych u nas kursów. Po tak owocnym spotkaniu pozostaje nam teraz tylko czekać do kolejnego roku akademickiego na przyjazd grupy studentów komunikacji społecznej z Rotterdamu. Niektórzy już nawet przymierzali uniwersyteckie koszulki. ■





Bom dia! Catholic University of Portugal – relacja z Portugalii

tekst: Paulina Miśkowiec

Opinię o moim pobycie w Portugalii piszę, będąc jeszcze w tym fantastycznym miejscu. Bardzo trudno było mi zabrać się do sporządzenia tego opisu, gdyż czyniąc to, powoli uświadamiam sobie, że koniec się zbliża.

Pierwsza myśl, jaka przychodzi mi do głowy po tych miesiącach spędzonych tutaj, to: dlaczego nie wykorzystałam szansy, aby przyjechać tu dwukrotnie? Była przecież taka możliwość!

Przyjazd tutaj był rewelacyjną decyzją. Pięć miesięcy pobytu w jakimś miejscu, to wystarczająco dużo czasu, aby poczuć się jak w domu. Tak, śmiało mogę powiedzieć, że teraz czuję się tutaj niemal jak w domu. I będę bardzo, bardzo tęsknić. Ten wyjazd w ramach programu *Erasmus+*, nie był moim pierwszym, dłuższym wyjazdem za granicę. Wiedziałam, że będzie to niesamowita przygoda, ale nie spodziewałam się, że będzie mi tutaj aż tak dobrze. Bałam się bardzo, że sobie nie poradzę. Że niewystarczająco dobrze potrafię mówić po angielsku, że kursy będą trudnym wyzwaniem, że niełatwo będzie ze względu na różnice kulturowe, że będę tęsknić za domem.

Ale o tym wszystkim zapomniałam już w pierwszym tygodniu. Mieszanka wspaniałych ludzi z całej Europy po-

woduje, że w krótkim czasie dowiadujesz się o świecie tyle, ile nie dowiedziałeś się przez ostatni rok spędzony w Polsce. Ludzie są niesamowicie otwarci na nowe znajomości – w końcu każdy z nas przyleciał tutaj sam i nikt nie chce tego czasu spędzić w pojedynkę.

I to właśnie o to chodzi w *Erasmusie* – o ludzi! A ludzie, których dane mi było poznać w Lizbonie są wspaniali. Każdy z inną historią, wychowany w innej kulturze, z innym życiowym celem i innym powodem, dla którego uciekł do tego pięknego kraju, na samym końcu Europy.

Dla mnie Lizbona to miasto pełne słońca, wąskich uliczek, pięknej muzyki Fado, kwiatów i palm. To miejsce, w którym każdy dom różni się od innego, większość przyozdobiona jest ceramicznymi płytkami, do każdego prowadzą piękne, kolorowe drzwi. Na każdym kroku dostrzegasz estetyczne graffiti rozweselające ściany domów. Te kolory tworzą właśnie to miejsce tak wyjątkowym. To tutaj właśnie jadłam najlepszą rybę w swoim życiu, piłam pyszne wino (które jest tu bardzo dobrej jakości, a w dodatku niesamowicie tanie!). Jeszcze pod koniec listopada, który nam w Polsce kojarzy się z szarugą i chłodem, tu spałam przy otwartym oknie, a na miasto wychodziłam w krótkich spodenkach. Udało

mi się spędzić pięć dni na wyspie Sao Miguel, największej z pięciu wysp wulkanicznych należących do Portugalii, położonych prawie na samym środku Oceanu Atlantyckiego! Zobaczyłam widoki, które niejednokrotnie zapierały mi dech w piersiach. W Lizbonie spędziłam Sylwestra, wkraczając w nowy rok z ogromnym bagażem pięknych wspomnień, motywacją do działania i inspiracją do dalszych podróży!

A jaka jest moja druga myśl, która przychodzi mi do głowy po tych miesiącach spędzonych tutaj? Mianowicie: Paulina, zaraz po powrocie, składaj papiery i jedź na praktyki, póki tylko jeszcze możesz! To będzie na pewno kolejna, cudowna przygoda, która wiele Cię nauczy! ■



Być w ojczyźnie Vasco da Gamy

tekst: Agnieszka Szczepańska, Ewelina Uryć

Open Staff Week w Portugalii okazał się dla nas niesamowitym doświadczeniem. Wraz z koleżanką Agnieszką Szczepańską postanowiłyśmy stawić czoła przygodzie, wyjeżdżając w październiku na Open Staff Week do Polytechnic Institute of Leiria w ramach programu Erasmus+ 2017/2018.

Leiria, w której nie traciłyśmy ani minuty, to malownicze stare miasto. Zachęca do odkrywania uroczych wąskich uliczek oraz przyjemnych kawiarni, gdzie można napić się najlepszej kawy na świecie w towarzystwie słodkości takich jak pastel de nata.

Polytechnic Institute of Leiria jest publiczną szkołą wyższą. Obecnie skupia pięć wydziałów zlokalizowanych w miastach: Leiria (Szkoła Edukacji i Nauk Społecznych Szkoły Technologii oraz Zarządzanie i Szkoła Zdrowia), Caldas da Rainha (Szkoła Sztuki i Projektowania) i Peniche (Szkoła Turystyki i Technologii Morskiej).

Program Open Staff Week był zaplanowany od „A do Z”, zarówno pod względem odkrywania fascynujących miejsc, jak i uczestniczenia w niezwykle interesujących wykładach, takich jak:

1. *Ocena jakości instytucji szkolnictwa wyższego. Internacjonalizacja – analiza przypadku* autorstwa profesora Carlosa Afonso.
2. *Marketing międzynarodowy* autorstwa profesor Anny Lisboa.
3. *Dlaczego warto dbać o dane użytkownika: Ogólne rozporządzenie UE w sprawie ochrony danych* autorstwa Claudio Esperanca.
4. *Narzędzia komunikacji dla współczesnej ery* autorstwa Sandro Costa.

Słoneczna Portugalia sprzyjała nam w odkrywaniu urokliwych, a niekiedy tajemniczych zakątków takich jak Klasztor w Batalha (Mosteiro de Santa Maria da Vitória), gdzie miała miejsce zwycięska walka o niepodległość Portugalii – bitwa pod Aljubarrota. Co ciekawe, budowa tego gotyckiego, misternie zdobionego klasztoru, z elementami typowego dla Portugalii stylu manuelińskiego, trwała prawie 200 lat. Klasztor w Batalha znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Dla nas jednak magicznym punktem programu okazała się wizyta w małym mieście Nazaré, położonym przy wspaniałej plaży nad rozległą zatoką otoczoną stromymi skałami. Jest jednym z nielicznych miejsc, gdzie jeszcze można zobaczyć

rybaków w tradycyjnych strojach. Natomiast ich żony sprzedają tu suszone owoce oraz ryby suszone na słońcu.

Czas spędzony z organizatorami oraz uczestnikami Open Staff Week okazał się bardzo owocny. Pozwolił nam nie tylko wymienić się doświadczeniami, poznać specyfikę innych uczelni, ale również podszlifować umiejętności językowe i komunikacyjne. Leiria to bardzo otwarta i nowoczesna uczelnia, z którą w ramach wyjazdu nawiązano współpracę oraz podpisano umowę. Mamy nadzieję, że tak optymistyczne posumowanie wyjazdu zachęci naszych studentów do poszerzania nowych horyzontów, zdobywania doświadczeń, wiedzy i odkrywania nowych lądów. ■

Wizyta w Centrum Językowym Uniwersytetu w Bonn

tekst i zdjęcia: Maria Banach, Marta Krzanowska

Kolejny raz Erasmusowy szlak zaprowadził nas do Niemiec, tym razem do Bonn, dawnej stolicy Niemiec Zachodnich. Gościliśmy w Centrum Językowym tamtejszego uniwersytetu w dniach 26.06 do 30.06.2017 r. Program pobytu został bardzo skrupulatnie i interesująco ułożony przez stronę niemiecką. Wśród wielu aktywności znalazły się w pierwszej kolejności zarówno oficjalne spotkania z kierownictwem Centrum oraz zespołem pracowników, jak i mniej oficjalne, w podobnym gronie, w „kularach” włoskiej restauracji. Ponadto odbyliśmy kilka spotkań w mniejszym gronie dotyczących poszczególnych aktywności Centrum Językowego – z zespołami zajmującymi się następującymi dziedzinami: systemem oceniania i egzaminowania Uni-CERT, przygotowaniem kursów języka specjalistycznego, nauczaniem autonomicznym oraz wyborem konkretnych podręczników. Wśród tych licznych spotkań szczególnie zainteresowało nas spotkanie dotyczące programu eTandem. Inicjatywa ta polega na zastosowaniu mediów digitalnych (e-mail, wideokonferencje, chat) we współpracy studentów na uniwersytetach znajdujących się w różnych krajach. Dzięki temu studenci mają do dyspozycji szerszą ofertę językową (np. kontakt z rodzimymi użytkownikami języka) oraz nawiązują kontakty międzynarodowe. Program eTandem skierowany jest obecnie do studentów uczących się języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Cieszy się na tamtejszym uniwersytecie ogromnym zainteresowaniem.

Ponadto, jako obserwatorzy, wzięliśmy też udział w zajęciach z języka angielskiego oraz niemieckiego (w grupach na różnych poziomach zaawansowania). Zajęcia prowadzone są bardzo podobnie, jak na naszej uczelni, czasami nawet

okazywało się, że korzystamy z tych samych podręczników. W przypadku lektoratu języka niemieckiego zauważyliśmy taką prawidłowość, że studenci mają większą łatwość mówienia, co z pewnością wynika z faktu, że są również na co



dzień „zanurzeni” w środowisku niemieckojęzycznym. Na podkreślenie zasługuje także fakt, że każdy student, oprócz zajęć z lektorem, musi równolegle zaliczyć kurs na platformie e-learningowej, który jest uzupełnieniem kursu podstawowego.

Plan wyjazdu zakładał również ogląd zajęć z języków starożytnych, ze względu na to, iż na naszej uczelni na wielu kierunkach takie zajęcia są prowadzone przez pracowników MSJO. My również z tego właśnie względu miałyśmy okazję do hospitacji zajęć z języka łacińskiego. Porównanie sposobu prowadzenia zajęć (strony czysto dydaktycznej) i zasobów wykorzystywanych tekstów (czyli strony merytorycznej) doprowadziło do zasadniczego wniosku, że stosujemy bardzo podobne metody, wykorzystując niemal te same teksty. Mogłyśmy przyjrzeć się np. metodzie gramatyczno-translacyjnej przy przekładzie tekstów ze zbioru *Acta marthyrum*. Po raz kolejny nasze zainteresowanie wzbudził sposób pronuncjacji wyrazów łacińskich stosowany w nauczaniu języków klasycznych w Niemczech, zakładający odczyt każdego „c” jako „k” (np. Caesar czytany jako Kajzar/ Kaizer).

Na długo pozostaną w pamięci zajęcia z niemieckiego języka migowego kierowane np. do studentów kierunków nauczycielskich. Niezwykle zainteresowanie ze strony studentów, ich aktywny udział w zajęciach, odgrywanie scen wziętych z życia i jednocześnie nasz aktywny udział w tych zajęciach dostarczyły bieżących, namacalnych efektów i stanowiły dla wszystkich stron rodzaj nauki i jednocześnie zabawy. Podkreślić należy, że zajęcia prowadzone były przez Kawai Severin, lektorkę głuchoniemą, więc tym bardziej były wymagające i wiarygodne dla studentów (wszystkie wyjaśnienia przekazywane były również z użyciem języka migowego).


Do dominującego powyższego programu o charakterze hospitacyjno-dydaktycznym mogłyśmy dołączyć w międzyczasie również elementy czynnego udziału w życiu kulturalnym Bonn. Wybrałyśmy dokładny ogląd budynku samego Universität Bonn, który sam w sobie stanowi wartość historyczno-muzealną, a także wizytę w Muzeum Sztuki (Akademisches Kunstmuseum der Universität Bonn). Muzeum w znakomitej części prezentuje rzeźbę antyczną (głównie grecką i rzymską), ale w kopiach najbardziej znanych rzeźb wykonanych przez studentów Historii Sztuki Uniwersytetu w Bonn. Do tego dochodzi zbiór autentycznych naczyń i przedmiotów z kręgu świata antycznego (np. znakomita kolekcja greckich waz czerwonofigurowych i czarnofigurowych). Spacer po starówce Bonn, widok zażytkowej katedry i starego, ale w dalszym ciągu funkcjonującego ratusza, pozostałości starych wież i murów miasta, promenady nad Renem i wyjątkowo czarujące kawiarenki pozostawiły tylko dobre i jedyne w swoim rodzaju wspomnienia z miasta Beethovena (a jakże! dom Ludwika van Beethovena też kilkakrotnie oglądałyśmy!).

Wyjazd dał nam po pierwsze możliwość wymiany doświadczeń związanych z kierowaniem pracą studium językowego (zakres administracyjny i dydaktyczny), ale z drugiej strony dostarczył okazji do kontaktu z szalenie ciekawymi, oddanymi swojej pracy ludźmi, przekonanymi o celowości nauki języków i ich przydatności do wszechstronnego indywidualnego rozwoju. Nie można nie wspomnieć wyjątkowej gościnności Sióstr Miłosierdzia, u których mieszkaliśmy, i które z przysłowiową matczyną troskliwością nas przyjęły i ujęły swoją życzliwością, wspominając swoją wizytę w czasie Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Szczerze zachęcamy do wyjazdów w ramach programu Erasmus+. Bonn (i nie tylko) czeka na studentów i pracowników UPJPII. ■



Sweden is an exciting and progressive place to study environmental issues and policies.

A Semester, or even year at the Newman Institute might be just the thing for you if you are interested in studying in a beautiful setting within a country at the forefront of sustainable thinking.



The Newman Institute is located in the heart of Uppsala!

Uppsala

Stockholm

Göteborg

Malmö

We strive to bring our students first-hand experiences. So, our courses include visits to relevant industries, companies, and organizations in Uppsala and Stockholm.

Additionally, we provide overnight excursions outside of the classroom relating to nature, sustainability, and the environment, given the unique climate of Sweden.



Study Abroad in Uppsala, Sweden!

For more inspiration visit:
www.newman.se/eng

The Sustainability Profile Erasmus+

Contact:
General Inquiries
semester.sweden@newman.se
Director, Office for International Programs
felicia.johnson@newman.se

THE NEWMAN INSTITUTE
UNIVERSITY COLLEGE

MEET OUR SUSTAINABILITY EXPERT

My name is Andreas Carlgren, and I teach environmental studies at the Newman Institute. I served as the Swedish Minister for the Environment for five years, between 2006 and 2011. During my term I participated in several UN conferences on climate change; however, most of my efforts were naturally spent on developing Swedish environmental policy.



Since 2012, I have been engaged full-time at the Newman Institute. While I have left politics behind, I have kept alive my passion for the environment. I hope that through this program, we will all be strengthened in our commitment for a better environmental future for our planet!

ACADEMICS

Interdisciplinary in approach, our courses are designed to accommodate students from diverse educational backgrounds. Undergraduate exchange students are required to take three courses. Two additional courses may however be chosen from the available offerings.

Courses (Fall 2018)

- International Climate Change Negotiations
Andreas Carlgren
- Swedish Environmental Policy and Praxis
Andreas Carlgren
- Environmental Destruction— So What?
Olle Torpman
- Sustainable Democracies
Jasmina Nedevska Törnqvist
- Theology and Film
Philip Geister

HOUSING

The Newman Institute offers two different housing options, both of which are beautifully located, and offer an international community living experience. All rooms are either single- or double- occupancy, with students sharing bathrooms and kitchens. Housing is a guarantee and we do our best to place students after personal preference.



The Länna house is situated in a spectacular countryside setting on a historic Swedish farm (gård). This option is ideal for anyone looking for a quiet setting with beautiful nature all around. Students will share responsibility for upkeep of the henhouse and vegetable garden.



The Newman house is situated in the center of bustling Uppsala, with close proximity to the other universities in Uppsala and their academic, cultural, and social offerings. This option is ideal for students seeking a Swedish university town experience.

DATES

Fall 2018

Application Due:
March 15th

Arrival to Uppsala:
August 20th

Start of Classes:
August 27th

End of Semester:
December 14th

Spring 2019

Application Due:
October 1st

Arrival to Uppsala:
January 14th

Start of Classes:
January 21st

End of Semester:
May 31st



FINANCING AND APPLICATION

The Newman Institute is a committed member of the ERASMUS+ Programme, which facilitates exchange of students and faculty with our partner universities.

The application process is different for each of our partner universities, so check with your school's Erasmus+ coordinator for more information.



Stypendium Erasmus+ w University of Pisa, Włochy

tekst: Paulina Dudzik, WNS IDiKS UPJPII

„Zobaczysz, że nie będziesz chciała wrócić – tak Ci się spodoba!” – takie słowa usłyszałam od koleżanki, która wróciła z Hiszpanii, tydzień przed moim wyjazdem do Włoch. Odkąd zaczęłam studia, Erasmus+ był moim marzeniem i wiedziałam, że muszę zrealizować ten cel. Zdecydowałam się wyjechać na piątym semestrze, podczas studiów licencjackich. Nie ukrywam, że na początku mojej przygody z Erasmusem byłam pełna obaw. Bardzo zależało mi na wyjeździe, ale obawiałam się rekrutacji. Na szczęście wszystko ułożyło się po mojej myśli i po przebrnięciu przez pierwszy etap, stos dokumentów i rozmowę kwalifikacyjną wystarczyło tylko kupić bilet i pakować się do Włoch. Wyjechałam razem z moją koleżanką z roku, zdecydowałyśmy się na słoneczną Toskanię. Dzięki temu, że pojechałyśmy razem, było nam znacznie łatwiej znaleźć mieszkanie w przystępnej cenie. Ponieważ przyświecał nam cel połączenia nauki ze zwiedzaniem, położenie Uniwersytetu w Pizie wpisało się świetnie w nasze oczekiwania. Choć to niewielkie miasto, zapewniam, że nie można się tam nudzić i jest co odkrywać, ponadto to idealne miej-

sce do rozpoczęcia zwiedzania pozostałych części Włoch. Dogodne położenie niedaleko malowniczych plaż, a zarazem pięknych gór, daje mnóstwo możliwości na aktywne spędzenie wolnego czasu. Piza zasłynęła na całym świecie z Krzywej Wieży położonej na placu katedralnym (Piazza del Duomo), która jest obowiązkowym punktem podróży dla tysiąca turystów z całego świata. Nie da się ukryć, że na żywo plac robi ogromne wrażenie, jednak to nie wszystko, gdyż miasto ma do zaoferowania znacznie więcej: mnóstwo restauracji z pysznym włoskim jedzeniem, a piękne wąskie uliczki z zabytkowymi kamienicami i wieloma urokliwymi zakątkami pozwalają poczuć niesamowity włoski klimat. Podczas semestru spędzonego we Włoszech miałam okazję tego doświadczyć. Poznałam wspaniałych ludzi z różnych zakątków świata, odwiedziłam wiele słynnych miast, które skradły moje serce, piękną Florencję, urokliwą Luccę czy Bolonię.

Teraz wiem, że był to strzał w dziesiątkę, wyjazd okazał się dla mnie najlepszym sposobem na szkolenie swoich umiejętności językowych, co umożliwił mi kontakt z innymi ludźmi



i możliwość realizowania darmowego kursu online dzięki wsparciu językowemu Erasmus+ Online Linguistic Support, który stwarza taką możliwość każdemu studentowi biorącemu udział w programie Erasmus+. Śmiało mogę powiedzieć, że była to najlepsza decyzja w moim życiu, dzięki temu czuję

się bardziej samodzielną i pewną siebie osobą. Słowa mojej koleżanki w stu procentach się sprawdziły, złapałam przysłowiowego bakcyła i wielką chęć odkrywania nowych miejsc i kultur, dlatego teraz moim celem jest zrealizowanie praktyk w ramach programu Erasmus+ podczas wakacji. ■

Zgłoś się już dziś!



Erasmus+



Centrum Naukowo-Badawcze i Współpracy Międzynarodowej

ul. Bernardyńska 3, pok. 207

tel. 12 428 60 36

e-mail: erasmus@upjp2.edu.pl

Czekamy na Wasze zgłoszenia!



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Erasmus+ na Vilnius University

tekst: Magdalena Nowicka

Wybierając Litwę jako miejsce, w którym miałam spędzić semestr studiów za granicą w ramach programu Erasmus+, spodziewałam się kraju, który nie różni się za bardzo od Polski. Faktycznie oba kraje mają wiele wspólnych elementów, zaczynając od historii, podobnej kultury, a kończąc na czymś tak prozaicznym jak ceny. Nie oznacza to jednak, że po przyjeździe do Wilna nie doznałam szoku kulturowego – język litewski, mentalność Litwinów i ich spojrzenie na naszą wspólną historię były źródłem mojego nieustającego zdziwienia, podobnie jak niekończące się dys-

studenci mają już do dyspozycji bardzo nowoczesną bibliotekę oraz SCIC (Centrum Komunikacji i Informacji). Zajęcia Wydziału Filologicznego odbywają się w historycznych budynkach Uniwersytetu Wileńskiego w samym centrum miasta. Powadzone są na bardzo wysokim poziomie, wykładowcy są wymagający, ale jednocześnie bardzo otwarci na studentów, zachęcają ich do dyskusji i zadawania pytań.

Semestr studiów zagranicą to jednak nie tylko sama nauka. Wilno pełne jest wydarzeń kulturalnych, festiwali, bardzo hucznie obchodzone są tu święta narodowe, które



kusje na temat tego, czy Adam Mickiewicz był Polakiem, czy może jednak Litwinem.

W ramach wyjazdu miałam okazję studiować przez pół roku na Wydziale Komunikacji oraz Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wileńskiego. Zajęcia proponowane studentom zagranicznym odbywały się głównie w języku angielskim, do wyboru było też kilka zajęć w języku polskim oraz litewskim. Wydział Komunikacji mieści się na nowym kampusie uniwersytetu przy Saulėtekis – jego budynki nie wyglądają zachęcająco z zewnątrz, ale są dobrze wyposażone. Poza tym nowy kampus jest odnawiany i rozbudowywany,

były dla mnie okazją do poznania litewskiego folkloru. Jest to miasto bardzo spokojne, pełne zieleni i parków, ale też oferujące mnóstwo atrakcji. Wilno jest też dobrą bazą wypadową na wycieczki do krajów bałtyckich, Skandynawii oraz Rosji, a sama Litwa obfituje w miejsca, które warto zobaczyć.

Mój półroczny pobyt na studiach na Litwie był dla mnie przede wszystkim czasem poznawania nowych, wspaniałych ludzi i kultur. Przyczynił się on także do poprawienia moich umiejętności językowych, zwłaszcza używania języka angielskiego w praktyce, zarówno w rozmowach ze znajomy-

mi, jak i w dyskusjach i prezentacjach akademickich. Poza tym w ramach projektu wymiany językowej miałam szansę dodatkowej nauki francuskiego, a dzięki przyspieszonym kursom litewskiego zapewnianym przez uniwersytet poznałam też podstawy tego języka. Studia na Uniwersytecie

Wileńskim pozwoliły mi uczestniczyć w interesujących i rozwijających zajęciach prowadzonych przez świetnie przygotowanych wykładowców oraz praktyków. Semestr na Litwie był ciekawym i pouczającym doświadczeniem, a przede wszystkim niesamowitą przygodą. ■






ERASMUS PLUS INTERNSHIP

AT EDUCATION AND TRAINING NETWORK

Looking for an unforgettable Internship at International company?
Do you want to go abroad and work with students from all over Europe?
We are looking for young, creative, passionate people to our training agencies:
**Sistema Turismo in Italy (Rimini), Tribeka in Spain (Malaga), Berlink in Germany (Berlin),
Training Vision in UK (Portsmouth and Bournemouth), ETN Training Vision Ireland in
Ireland (Cork) and Bulgaria Gateway in Bulgaria (Sofia).**

Your responsibilities will include:

- assistance in organisation of groups' stay (airport transfer, accommodation, training programme, etc.)
 - assistance in students and teachers care (organisation of meetings, tutoring)
- organisation of free time activities for students and teachers (guided tours in the city and nearby locations)
 - preparation of specific documentation (contracts, certificates, final reports, etc.)
- creation of web/blog contents in English, creation of documents for Marketing purposes, translations
 - assistance to the secretary tasks (procedures with letters, fax), filling data bases

Qualifications in order to be considered:

- advanced English (other languages will be an advantage)
- field of study: Tourism/Marketing and Management/Language Philology/Administration/Communication
 - good general knowledge of MS Office packages
 - good time management skills
 - team working capacity
 - good interpersonal relations
 - flexibility

If you want to be our Intern, send us an email with Europass CV and Cover Letter in English at drejak@etnmanagement.eu

www.educationtrainingnetwork.com
www.etnmagazine.com

0971 51794
info@etnmanagement.eu





Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Studia w



Krakowa

- ARCHIWISTYKA I ZARZĄDZANIE DOKUMENTACJĄ •
- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA •
- FILOZOFIA • HISTORIA • HISTORIA SZTUKI •
- MUZYKA KOŚCIELNA • NAUKI O RODZINIE •
- OCHRONA DÓBR KULTURY • PRACA SOCJALNA •
- TEOLOGIA • TURYSTYKA HISTORYCZNA •
- TURYSTYKA RELIGIJNA • PRAWO KANONICZNE •

REKRUTACJA.UPJP2.EDU.PL

Mare Mediterraneum w Krakowie

tekst: Katarzyna Radwańska

zdjęcia: Dorota Porada

Morze Śródziemne zazwyczaj kojarzy się z promieniami gorącego słońca, zatłoczonymi plażami i spuścizną Imperium Rzymskiego. Studenci Turystyki Religijnej UPJPII w ramach kursu *Atrakcje Turystyczne Krajów Śródziemnomorskich* odnaleźli rzecz pozornie niemożliwą – śródziemnomorskiego ducha na ulicach Krakowa.

Zaangażowanie i praktyka – tak można by w skrócie opisać charakter zajęć prowadzonych przez dr. Piotra Drąga, miłośnika i znawcę atrakcji śródziemnomorskich. Zadaniem studentów nie była bierna obecność na wykładach, ale aktywne uczestnictwo w przekazywanych treściach. Na szczególną uwagę zwraca interdyscyplinarny charakter kursu oraz różnorodność proponowanych form. Dzięki licznym prezentacjom, spotkaniom z praktykami tematu, atrakcje Morza Śródziemnego były na wyciągnięcie ręki. Jednak najwięcej emocji wśród uczestników wzbudziły wycieczki terenowe.

Jednym z odwiedzonych miejsc był Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, zielone serce Krakowa. Studenci poznali tam nie tylko szatę roślinną basenu Morza Śródziemnego, ale dowiedzieli się m.in. jak naprawdę zginął Judasz, a także z czego słynie szklarnia *Jubileuszowa*.

Dopełnieniem zdobytej wiedzy był wykład cenionego w środowisku naukowym prof. Bogdana Zemanka na temat bogatej w atrakcje Malty. Kolejnym wydarzeniem, którego studenci na długo nie zapomną, była wizyta w Konsulacie Generalnym Republiki Francuskiej. Uczestnicy spotkania zapoznali się z bogatą ofertą kulturalną Instytutu Francuskiego. Punktem kulminacyjnym wizyty była rozmowa z Konsulem Generalnym Francji, Frédéricem de Touchet. Podjęte tematy dotyczyły m.in. polityki zagranicznej, sektora turystycznego oraz współpracy polsko-francuskiej. Wizytę uwieczniono na wspólnej fotografii. Poza wiedzą teoretyczną studenci uczyli się także odnajdywać związki Mare Nostrum z polskim podwórkiem. Zaskoczeniem dla wielu, ale też ciekawostką wartą wykorzystania w przyszłości, była wiedza nt. pochodzenia marmuru użytego do zabudowy Rynku Głównego. Dzięki zwiedzeniu budynku Sukiennic, oddziału Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, uczestnicy odkryli śródziemnomorski klimat w dziełach sztuki polskich artystów.

Innowacyjność była widoczna także w ocenie efektywności. Uczestnicy zdobywali punkty przez cały czas prowadzenia kursu. Ocena końcowa zależała nie tylko od testów,



ale przede wszystkim od całokształtu postawy studentów. Niezwykle ciekawym doświadczeniem, a jednocześnie motywacją do zagłębienia się w klimat śródziemnomorski, były testy składające się z ok. 300 pytań. Zostały one przeprowadzone metodą e-learningu, którą uczestnicy poznali w trakcie

semestru. Można stwierdzić, iż finalnie liczyło się nie „wylewanie wody” z Morza Śródziemnego, ale usystematyzowana wiedza ukierunkowana na znajomość mapy, a nawet szczegółów z obrazu Siemiradzkiego *Pochodnie Nerona*. ■



„Szlachetna Paczka”, czyli nieść dobro razem!

tekst: Natalia Bieg
zdjęcia: DKN UPJPII

„Przez kilka tygodni pracowaliśmy dzień i noc, aby skompletować aż 5 «Szlachetnych Paczek» dla 5 potrzebujących rodzin. Było bardzo ciężko, ale dzięki Państwa pomocy, udało się!” – poinformowała UPJP2 przewodnicząca akcji Weronika Sraga z Sekcji Charytatywnej Dziennikarskiego Koła Naukowego.

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie zebrał zapasy żywności i środków czystości dla 5 rodzin w ramach akcji „Szlachetna Paczka”. Każdy z 5 wydziałów uczelni wybrał 1 rodzinę. Wydział Nauk Społecznych, który jest

największy, przygotowywał paczkę dla samotnej matki z 3 dzieci.

Akcja zbierania żywności i pieniędzy trwała 3 tygodnie, od 18.11 do 08.12.2017 r. Wolontariusze codziennie zbierali pieniądze do puszek, aby w ostatnim tygodniu zrobić za nie zakupy dla każdej z rodzin. Studenci, którzy zaangażowali się w akcję, z radością pakowali w papier ozdobny ogromne ilości paczek. Sekcja Charytatywna Dziennikarskiego Koła Naukowego pragnęła, aby wybrane rodziny jak najmocniej poczuły magię świąt. Starali się, by ofiarowane za-

pasy traktowane były nie jako darowizna, a świąteczne prezenty, dlatego na wierzchu każdej paczki została przyklejona kokarda. Wolontariusze robili wszystko, aby w paczkach znajdowały się przedmioty bardzo spersonalizowane. Dlatego pani pracująca jako cukiernik otrzymała akcesoria do tworzenia ciast, w kolejnej paczce znalazły się czasopisma, książki i skórzane buty, a w następnej dużo syropu malinowego i kuchenka elektryczna. Koordynatorzy poszczególnych wydziałów dokładali również wszelkich starań, aby móc odwiedzić swoją rodzinę podczas dostarczania paczek, niestety nie wszyscy wyrazili na to zgodę.

Wolontariusze pokładali nadzieje w dobroć serc kolegów i koleżanek z uczelni. Nie przeliczyli się! Roczniki studentów, oprócz pieniędzy, ofiarowały np. wymarzone gry dla dzieci, łyżwy, ubrania zimowe, a także książki i przybory szkolne. Dzięki takiej pomocy, wolontariusze mogli zakupić o wiele więcej żywności. Koordynatorzy znaleźli sponsorów, takich jak MPGO, Ziaja, Dafi, Kult Tattoo Fest. Instytucje ofiarowały darowizny, które stanowiły niezwykle ważne elementy przy kompletowaniu paczek, czyli zestaw kosmetyków hipoalergicznym oraz dzbanki filtrujące wodę wraz z zapasem filtrów.

Patronat honorowy objął ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak – rektor Uniwersytetu Papieskiego. Dzięki numerowi konta podanemu na stronie utworzonej na Facebooku znaleźli się darczyńcy przelewający duże kwoty. Była to również możliwość dla osób mieszka-



jących za granicą, które pragnęły pomóc, oraz dla studentów, którzy studiują niestacjonarnie lub ominęła ich zbiórka. Łącznie udało się zebrać ponad 5 tysięcy złotych, a wszystkich paczek było około 60.

Zaangażowanie wolontariuszy, koordynatorów i wszystkich, którzy pomogli zrealizować projekt, zakończyła gala, która odbyła się 21.12.2017 r. w uczelnianym budynku przy ulicy Bernardyńskiej. Gwiazdą wieczoru był zespół Crazy Accordion Trio.

Zarówno studenci, pracownicy uczelni, jak i sponsorzy, czy osoby niezwiązane z Uniwersytetem wykazały się

ogromną hojnością oraz zaangażowaniem. Każdy, słysząc o „Szlachetnej Paczce”, starał się pomóc i otwierał swe serce. Dzięki założonej stronie na Facebooku wszyscy mogli obserwować postępy, poznać rodziny i koordynatorów, a także dowiedzieć się, czego brakuje do skompletowania paczki i w jaki sposób mogliby pomóc.

Uniwersytet Papieski w zeszłych latach również brał udział w akcji charytatywnej „Szlachetna Paczka”, jednak po raz pierwszy przygotował je nie dla 1, lecz dla 5 rodzin. ■



Wymiana radości

tekst: Paweł Ryndak, Klaudia Dudka, Marta Kapuściak
zdjęcia: Monika Boczkowska

W perspektywie zbliżających się świąt Narodzenia Pańskiego, 14 grudnia, brać studencka Wydziału Nauk Społecznych naszej uczelni, pod przewodnictwem mgr Celiny Budzowskiej i ks. dr. hab. Grzegorza Godawy – prodziekana owego wydziału, udała się do Domu Pomocy Społecznej św. Brata Alberta przy ul. Nowaczyńskiego 1 w Krakowie, aby wspólnie z podopiecznymi kolędować i wręczyć im drobne upominki.

Już w momencie przekroczenia progu ośrodka czuć było atmosferę gościnności i życzliwości, emanującą od mieszkańców domu. Po krótkim rozśpiewaniu podzieliśmy się na 3 grupki i wyruszyliśmy na podbój ośrodka. Wchodząc do pierwszego pokoju, mocno z początku onieśmieleni, zaczęliśmy kolędować. Jedna z pań, uśmiechnięta od ucha do ucha, zaczęła śpiewać razem z nami, a potem niezwykle ciepło dziękowała nam za odwiedzinę. Z większą pewnością siebie skierowaliśmy się do kolejnego pokoju, gdzie mieszkały trzy kobiety – wszystkie obłożnie chore, ale bardzo sympatyczne. Po krótkim kolędowaniu i wręczeniu upominków, wyruszyliśmy dalej... , a tam pani Ela – pełna radości, cały czas uśmiechnięta i chętna do żartów. W tym momencie cały nasz strach uleciał, a serca aż podskoczyły z radości. Kochana pani Ela do ostatniego pokoju nie opuszczała nas ani na krok, wędrowała cały czas z nami, pięknie kolędowała i robiła niemałe psikusy wszystkim znajdującym się dokoła.

Dzielną grupką z gitarą i fletem na czele odwiedziliśmy także mieszkańców drugiego piętra w ich pokojach, przynosząc w kolędach dobrą nowinę. Już od pierwszego pokoju serca nasze zmiękły, a oczy się zaszklily, lecz odważnie i z dużą energią poderwaliśmy całe piętro do wspólnego śpiewania. Podopieczni chętnie dzielili się z nami historiami swojego życia, prosili nas także o zaśpiewanie ich ulubionych kolęd. Jedna z pań, poruszająca się na wózku inwalidzkim także towarzyszyła nam przez cały czas naszego pobytu, ochoczo śpiewając wszystkie kolędy.

Jedna z grup zawędrowała na ostatnie piętro, gdzie znajdowali się pacjenci w stanie terminalnym. Większość z nich nie opuszczała swoich łóżek, dlatego uważamy, iż nasza wizyta i śpiew były miłą odmianą w ich codziennym zmaganiu się z chorobą. Wiedzieliśmy, że mogą czekać nas trudne widoki, ale podeszliśmy do podopiecznych ośrodka z sercem na dłoni – zyskując to samo. Cieszyła nas każda szczerza reakcja. Spore powodzenie towarzyszyło św. Mikołajowi, który kolędował razem z nami od pokoju do pokoju i wręczał podarunki każdemu, kto był w tym roku grzeczny. Pojawiły się uściski, wspólne zdjęcia, a nawet deklaracje głębszych uczuć, gdyż nasz święty niejednej pani wpadł w oko. Zapewne był to jeden z powodów, dla którego kilka pensjonariuszek nie odstępowało naszego orszaku ani na krok. Przez cały czas

naszego kolędowania nieustrudzenie dotrzymywał nam towarzysztwa ks. dr. hab. Grzegorz Godawa, który był wyczekiwany gościem wszystkich mieszkańców. Otworzył przed nimi swoje dobre serce, dzieląc się modlitwą oraz błogosławieństwem.

Bardzo pomocny okazał się również personel placówki, nie tylko ułatwiając nam wizytę i prowadząc do kolejnych pokoi, ale także czynnie uczestnicząc w kolędowaniu. Z wielką radością udostępnił nam jedną z pań gitarę, a ona z werwą wciągnęła wszystkich w pielgrzymkowy repertuar. Uśmiechy nie schodziły nam z twarzy. Założenie było takie, iż to my przychodzimy z podarunkami, pragniemy dać coś od siebie, a odczuwaliśmy, że to ludzie z ośrodka obdarzają nas czymś wielkim.

Kolędując tak od pokoju do pokoju, spotykaliśmy wspaniałe osoby, które obdarowały nas ogromnym ciepłem swoich serc oraz życzliwością. Kiedy chodziliśmy z kolędą na ustach, ci, którzy mogli, wyczekiwali nas na korytarzu i za-





życiem oraz zaczerpnąć od nas młodzieńczej energii. Niestety podczas rozmowy w niejednych oczach dała dostrzec się także samotność. Wzruszeni naszą obecnością pragnęli zatrzymać nas jak najdłużej. Staraliśmy się poświęcić każdemu choć chwilę uwagi, wysłuchać, podzielić swoimi wrażeniami, podnieść na duchu. Często na ścianach wisiały fotografie zrobione kilkanaście lub kilkadziesiąt lat temu, dumnie prezentowane w widocznych miejscach. Wystarczyło tylko delikatnie zapytać, by poznać kilka pięknych wspomnień z przeszłości.

Jedną z bardziej poruszających chwil było odprowadzenie nas aż do szatni przez kilku z podopiecznych i ich słowa wdzięczności. Wiedzieliśmy, że nie zmarnowaliśmy czasu, a nasza wizyta przyniosła im sporo radości i być może zaczęli pozytywniej myśleć o zbliżającym się Bożym Narodzeniu. My też zawieźliśmy

praszali do siebie. Każdy chciał pokazać nam swój mały kąt, podzielić się z nami swoim bogatym w doświadczenia

nasze wrażenia do domów i mogliśmy pełniej przeżyć narodziny Jezusa. ■



Wydarzenie to na pewno zapamiętamy na długo. Będziemy z pewnością dzielić się nim z innymi. Wszelkie podziękowania kierujemy w stronę prodziekana, księdza dr. hab. Grzegorza Godawy, który był pomysłodawcą oraz natchnął nas do wspólnego działania. Przez zaangażowanie pani Budzowskiej oraz wielu studentów, którzy chętnie

poświęcili swój czas, możemy śmiało zapisać je jako sukces. Podążając za Patronem naszej uczelni, pamiętajmy, że „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.



SPOT

Studenci Wydziału Nauk Społecznych wraz z prodziekanem ks. dr. hab. Grzegorzem Godawą oraz opiekunką samorządu studentów mgr Celiną Budzowską nagrali spot promujący Mikołajki zorganizowane w Domu Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta w Krakowie, przy ul. Nowaczyńskiego 1. Studenci na pewno nie spodziewali się, że opublikowany filmik, w tak krótkim czasie, doczeka się ponad 1000 wyświetleń. Dzięki zainteresowaniu studen-

tów naszej uczelni udało się zebrać pieniądze, które zostały przeznaczone na zakup prezentów dla mieszkańców DPS-u. Była to wspaniała, przedświąteczna inicjatywa, która pokazała, że siła jest w jedności i oczywiście w naszych studentach. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy wsparli akcję dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej, nie tylko pieniądze, ale również ciepłym słowem i modlitwą. ■

